



Sygn. akt IV KO 98/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puzkarski

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Anna Kowal

w sprawie M. T.

dotyczącej postępowania o stwierdzenie zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 kwietnia 2016 r.,
kwestii wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem Sądu Apelacyjnego
z dnia 20 października 2011 r., zmieniającym
orzeczenie Sądu Okręgowego w K.
z dnia 17 sierpnia 2010 r.,

1. wznawia postępowanie i uchyla zaskarżone orzeczenie oraz zmienione nim orzeczenie Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 sierpnia 2010 r.,

2. na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. umarza postępowanie lustracyjne wobec M. T.,

3. zasądza zwrot opłaty od wniosku uiszczonej przez wnioskodawczynię,

4. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Obrońca M. T. złożył do Sądu Najwyższego wniosek o wznowienie postępowania zakończonego orzeczeniem Sądu Apelacyjnego z dnia 20 października 2011 r., sygn. akt II AKa .../10, którym zmieniono orzeczenie Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 sierpnia 2010 r., sygn. akt XXI K .../09. Sąd Apelacyjny uznał, że M. T. złożyła niezgodne z prawdą oświadczenie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne.

Obrońca M.T., powołując się na treść art. 540 § 2 k.p.k. podniósł, że z uwagi na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 31/12, w którym stwierdzono niezgodność z Konstytucją przepisu art. 80 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ustroju sądów powszechnych w zakresie, w jakim nie obejmuje on odpowiedzialności za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, tj. nie wymaga dla pociągnięcia do odpowiedzialności na podstawie ustawy lustracyjnej uprzedniego zezwolenia stosownego Sądu Dyscyplinarnego, spełnione zostały przesłanki do wznowienia postępowania lustracyjnego.

Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnym stanowisku z dnia 5 kwietnia 2016 r. wniósł o nieuwzględnienie wniosku pełnomocnika M. T.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wnioskodawca wskazuje, że podstawa wznowienia postępowania określona w art. 540 § 2 k.p.k. winna być interpretowana szeroko. Autor wskazuje, powołując się na poglądy doktryny, że ów uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją przepis prawny, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie może być także przepisem procesowym, a nie wyłącznie materialnoprawną podstawą wyroku.

Podkreślić wypada, że tzw. wznowienie *propter decreta* nie jest w praktyce wymiaru sprawiedliwości często spotykanym przypadkiem, stąd nie opracowano w judykaturze kompleksowych kryteriów uznania, które przepisy stanowią w rozumieniu tego przepisu podstawę wydania orzeczenia. Tytułem przykładu chociażby w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2010 r. (sygn. akt IV KO

137/09; OSNKW 2010/4/39) wskazano, że „przewidziany w art. 540 § 2 k.p.k. wymóg stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z ustawą zasadniczą przepisu, który był podstawą orzeczenia, to nie tylko stwierdzenie tej niezgodności wprost wobec przepisu, w oparciu o który wydano orzeczenie sądowe, ale także stwierdzenie jej przez Trybunał w stosunku do przepisu ustawy wprowadzającej ten przepis, bez względu na powody, z jakich doszło do stwierdzenia tej niekonstytucyjności, gdyż także wówczas, sam wprowadzony w ten sposób, czyli niezgodnie z Konstytucją, przepis prawa będący następnie podstawą orzeczenia, traci swą moc.” Sąd Najwyższy przesądził w tym wyroku, że nie można do zakresu zastosowania art. 540 § 2 k.p.k. podchodzić nazbyt formalnie i zawęzić go jedynie do przypadków uznania za niekonstytucyjne przepisów *expressis verbis* wskazanych w sentencji orzeczenia.

Podstawą orzeczenia są bowiem nie tylko przepisy prawa materialnego, ale także szereg norm o charakterze procesowym, które legitymizują pociągnięcie do odpowiedzialności danej osoby. Do tej grupy zaliczyć należy przepisy procedury karnej regulujące niektóre tzw. negatywne przesłanki odpowiedzialności, które niezależnie od jej materialnoprawnej podstawy przesądzają w ogóle o możliwości procedowania w danej sprawie. Stanowią one wobec tego bezpośrednio podstawę orzeczenia w tym sensie, że sąd bada ich spełnienie z urzędu także w fazie wydawania orzeczenia, zaś wydanie rozstrzygnięcia (z uwagi na obligatoryjny charakter decyzji procesowej z art. 17 § 1 k.p.k.) stwarza domniemanie, że żadna z nich nie wystąpiła w danej sprawie.

Z uwagi na ramy wniosku o wznowienie w niniejszej sprawie skoncentrować należy się jedynie na okoliczności z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., czyli braku wymaganego zezwolenia na ściganie lub wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej. W przypadku sędziego sądu powszechnego zezwolenia takiego udziela Sąd Dyscyplinarny – Sąd Apelacyjny w pierwszej instancji (art. 110 ust. 1 u.s.p.). Brak wystąpienia tej negatywnej przesłanki musi być aktualny nie tylko przed wszczęciem postępowania karnego wobec osoby, ale pozostawać aktualny w trakcie całego jego toku. Sam przepis art. 17 § 1 k.p.k. przewiduje bowiem obowiązek niewszczywania, ale także umorzenia postępowania już wszczętego, gdy zaktualizuje się któraś z negatywnych przesłanek procedowania.

Trybunał Konstytucyjny uznał w wyroku P 31/12, że z uwagi na szczególny charakter postępowania lustracyjnego oraz funkcje, jakie dla zabezpieczenia niezawisłości sędziowskiej pełni immunitet, jedynym zgodnym z Konstytucją rozwiązaniem jest konieczność każdorazowego uzyskiwania zezwolenia Sądu Dyscyplinarnego do uruchomienia procedury przewidzianej w ustawie lustracyjnej (*„Biorąc pod uwagę represyjność postępowania lustracyjnego, czyniącą odpowiedzialność za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego bardzo podobną do wąsko rozumianej odpowiedzialności karnej, oraz uwzględniając fundamentalną dla porządku prawnego rolę władzy sądowniczej i w związku z tym konieczność zagwarantowania jej niezależności, a jej piastunom niezawisłości w orzekaniu, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w postępowaniu lustracyjnym przysługuje sędziemu, oprócz innych konstytucyjnych gwarancji, także gwarancja w formie immunitetu, o którym mowa w art. 181 Konstytucji.”*) Nie ma zatem żadnej wątpliwości, że gdyby postępowanie w oparciu o ustawę lustracyjną wobec sędziego miało być wszczęte po wejściu w życie wskazanego wyroku Trybunału, lub takowe już było w toku – obowiązkiem organu je prowadzącego byłaby weryfikacja, czy dysponuje on stosownym zezwoleniem. Nie byłoby zatem możliwe wydanie orzeczenia bez przesądzenia braku występowania przesłanki z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.

Mając na uwadze specyfikę wznowienia postępowania na podstawie art. 540 § 2 k.p.k. uznać należy, że prezentowane rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego ma przełożenie także na zakończone już sprawy lustracyjne sędziów, w których nie uzyskano stosownego zezwolenia, o jakim mowa w art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. Dla zapewnienia zgodnego z Konstytucją standardu postępowania wobec sędziego w procedurze lustracyjnej, konieczne jest wzruszenie prawomocnego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie oraz uchylenie go i umorzenie postępowania lustracyjnego z uwagi na wystąpienie negatywnej przesłanki procesowej.

